

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 142.

Kraków, wtorek 22 czerwca 1943

Nadesłana, a nie zamówiona przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

Lista pierwotnie nierozpoznanych ofiar katyńskich.

(tp) **Kraków**, 21 czerwca. Specjalny sprawozdawca agencji prasowej „Telepress” powróciwszy z Katynia przywiózł dodatkowe listy ekshumowanych ofiar sowieckiego bestialstwa w Katyniu, które początkowo, z powodu niemożności odszyfrowania znalezionych przy nich dokumentów, uchodziły za nierozpoznane, a obecnie dzięki specjalnemu procesowi chemicznemu w laboratorium wojsk. w Smoleńsku zostały odczytane. Wspomnianą listę dodatkową podajemy według numerów ewidencyjnych:

1823. Fligiel Tadeusz — ppor.
1834. Tomaszewski Tadeusz, syn Stanisława.
1903. Kowalik Eugenjusz.
1933. Szabłowski Stanisław.
2093. Przy nierozpoznanym oficerze znaleziono odejście pocztowy z adresem: **Kamila Dorn, Ostron, zachodnia Ukraina.**
2128. Duracz.
2167. Bartel Władysław.
2177. W. Niezgoda.
2286. Kacikowski Wiktor.
2301. Mściłowski Franciszek.
3305. Freundt Wacław.
2323. Kaube Franciszek.
2332. Koziorowski Jerzy.
2333. Ulasiewicz Władysław (Włodzimierz).
2397. Steslewski Włodzimierz.
2405. Grabowski Stanisław.
2409. Kłopotowski Stanisław. ofic. rez. (Przy zwłokach znaleziono: kartkę pocztową, list i książeczkę st. sl. ofic.).
2430. Zasztów German, wojsk. urodz. 4. 1. 1905. (Znaleziono: dowód osobisty i pięć listów, których nadawcą jest: Anna Zasztów, Święta Wola, ujezd Kosów, okręg Pińsk).
2449. Pichera Jan.
2454. Jastrzębski Władysław.
2460. Sonek Marjusz.
2490. Kierski Witold.

Ponadto w zbiorowych grobach w Katyniu znaleziono luzem dokumenty, prawdopodobnie nierozpoznanych ofiar, a mianowicie:

*
Malarski Stanisław — por. (pismo wojskowe i rozkaz wyjazdu).
Prawowski Stefan — kpt. urodz. 21. 7. 1893 r. w Rozkoszy, zam. w Poznaniu.
Czrtechmar Jerzy wojskowy, zam. Kraków, Olszyny Nr. 8. (Znaleziono: dowód osobisty i wizytówkę).

*
Poniżej publikujemy drugą listę dodatkową, zawierającą nazwiska ofiar katyńskich pierwotnie nierozpoznanych, a które to nazwiska zostały drogą procesu chemicznego odczytane ze znalezionych przy szczątkach papierów i dokumentów.

*
338. Orzechowski Marjan.
583. Szymański Edmund.
586. Dobrowolski Hieronim — por.
921. Nowakowski Florjan — dr med.
943. Janowicz Władysław.
979. Skotnicki Henryk — kapitan.
1025. Romanowski Adam.
1047. Nierozpoznany kapitan **Wojek P.** (Wśród notatek znaleziono adres: **Szułczyński, Poznań, Nowa Miasto, Königsplatz 3).**

1103. Frymus Mieczysław.
1169. Gawdziński Władysław.
1211. Towstik Antoni (zamiast, jak poprzednio podano Tobetak).
1339. Zielenkiewicz (imienia nieodszyfrowano).
1382. Piotrowski Eugenjusz.
1433. Woźniakiewicz Stanisław.
1439. Cakoński Karol.
1497. Maculewicz Wacław — kapitan. (Przy szczątkach znaleziono: karty wizytowe, pismo MSWojsk, plakat, świadectwo szczepienia w Kozielsku Nr. 1782 i fotografie).
1701. Nierozpoznany wojskowy. (Przy szczątkach znaleziono: kilka kartek z notatkami, karta wizytowa z nazwiskiem Marjan Sliwiński, oraz karta wizytowa Franciszek Piekarski major, paszport, świadectwo szczepienia w Kozielsku Nr. 3335).
Tetzlaff Bronisław — porucznik. (Znaleziono: legitymację of. MSWojsk, dowód osobisty, leg. prokuratury i oznaczenia wojskowe; ponadto znak rozpoznawczy Maszko Władysław, oficer, geograf, ur. 24. VI. 1900 roku. znak rozpoznawczy: Lewandowski Henryk, ur. 1913 w Tarnowie, w końcu dowód osobisty i karte mobilizacyjną porucz. Edwarda Plesnera).
1475. Gembrowski Antoni, syn Władysława.
1480. Michał Antoni.

1612. Habeli?
1613. Sengler — porucznik.
1702. Sochski Czesław.
1711. Działak Stanisław dr.
1748. Zrinczak (lub Trinczak) Jan.
1975. Lembicki Julian (znaleziono książeczkę PKO i pismo urz.).
1992. Blacha Wilhelm — ppor. (Znaleziono: ks. st. służby of.).
2161. Chmieleński Witold — wojskowy. (Znaleziono: leg. PCK, kalendarzyk kieszonkowy i świadectwo szczepienia w Kozielsku).
2276. Lipka Jan Tadeusz — kapitan. (Znaleziono: rozkaz wyjazdu, fotografie, karty wizytowe, kwit zastawniczy i legit. sportowa).
2297. Cygański Adam — wojskowy, syn Włodzimierza. (Znaleziono: kartę przydziału wojennego, list, kartki pocztowe i świadectwo szczepienia w Kozielsku Nr. 2850).
Fursa Wojciech — kapitan, ur. 23. VI. 1895 r. w Bukowsku. (Znaleziono: szereg zaświadczeń wojskowych i legitymacje Legionów polskich).
Leszczyński Zygmunt — porucznik. (Znaleziono: notes i wizytówkę).
Wojcieszczak Kazimierz — wojskowy, nr. 1912 r. (Znaleziono: znak rozpoznawczy).
Gura Andrzej — wojskowy. (Znaleziono znak rozpoznawczy).

Ekzekucje na Koziej Górze trwały do maja 1940 r.

Kraków, 21 czerwca. Jak już informowaliśmy, etyka techniczna Polskiego Czerwonego Krzyża w Katyniu rozpoczęła agnoscowanie szczątków oficerów polskich w nowych grobach zbiorowych, leżących w odległości około 200 m od przednio odkrytego omentarżyska.

Jak wiadomo, prace ekshumacyjne zostały z powodu ciepłej pory roku przerwane do jesieni. W ostatnio odkrytym grobie zbiorowym znaleziono zwłoki oficerów polskich bez płaszczy, a z pamiętników, jakie znaleziono przy szczątkach, wynika, iż do Katynia zostali oni przewiezieni w pierwszych dniach maja 1940 r. Okoliczność ta pozwala na stwierdzenie, iż ekzekucje odbywały się również w ciągu maja 1940 roku.

Arcybiskup Estonji w bolszewickim obozie koncentracyjnym.

Genewa, 21 czerwca. Wychodzące w Londynie katolickie czasopismo tygodniowe „The Tablet” donosi, że arcybiskup i administrator apostolski Estonji, Edward Profittlich, o którym nie było żadnych wiadomości od chwili jego aresztowania przez bolszewików w roku 1941 — według doniesienia z Miasta Watykańskiego, nadeszłego do Stanów Zjednoczonych — został przewieziony do jednego z obozów koncentracyjnych na Uralu.

Skandal przekupstwa w Londynie.

Genewa, 21 czerwca. Londyński dziennik „Daily Express” donosi o pewnej aferze przekupstwa, w którą zawikłani są trzej angielscy urzędnicy ministerstwa. Należeli oni do oddziału maszyn ministerstwa zaopatrzenia i za opłaceniem wielkiej łapówki starali się o uprzywilejowane załatwienie dla różnych firm odpowiednich wniosków.

Ważna olbrzymia budowla na wschodzie oddana do użytku.

Berlin, 21 czerwca. Szef organizacji Todta, minister Rzeszy Speer, oddał w tych dniach do użytku pewną ważną olbrzymią budowle, wzniesioną przez niemieckich robotników frontowych organizacji Todta, oraz przez jednostki saperów w ustalonym terminie i w najtrudniejszych warunkach.

Niema już rządu prowizorycznego w Argentynie

Buenos Aires, 21 czerwca. Wybory, przewidziane po zakończeniu sześciolatniego okresu mandatowego zmarłego prezydenta państwa Ortiza nie odbędą się.

Prezydent państwa Ramirez wydał dekret, w myśl którego wybory, jakie miały odbyć się we wrześniu br., zostają zawieszane. Również należy niezwłocznie wstrzymać przygotowania, związane ze sporządzaniem list wyborców.

Prezydent państwa argentyńskiego Ramirez wydał rozporządzenie, w myśl którego w przyszłości nie należy na aktach urzędowych używać nazwy „rząd prowizoryczny”. „Słowo „prowizoryczny” — jak stwierdza w szczególności rozporządzenie — należy również skreślić w dokumencie ukonstytuowania się obecnego rządu oraz w opublikowanych już aktach urzędowych.

Rozporządzenie uzasadnia to postanowienie tem, że obecny rząd został uznany zarówno przez najwyższy trybunał naro-

wy, jak i przez wszystkie narody, z którymi Argentyna utrzymuje stosunki dyplomatyczne. Z tego względu rząd należy uważać jako rząd narodu argentyńskiego.”

Rząd argentyński zarządził w sobotę wieczór rozciągnięcie administracji związkowej na pięć dalszych prowincji, mianowicie San Luis, Catamarca, Rioja, Salta i Cordoba. W ten sposób administracja całego obszaru kraju została objęta przez komisarza rządu związkowego.

Z okazji dnia sztandaru, argentyński minister wojny general Farell przedstawił narodowi w orędziu radiowym symboliczne znaczenie sztandaru niebiesko-biało-blekitnego. Sztandar ten prowadził ogień naród do walk o wolność. Ten sam sztandar — tak mówił minister — przemawia w czasach pokojowych mocą swej misji w duchu pracy i jedności. Nie symbolizuje on nienawiści, lecz jest wyrazem narodowej jedności.

Nowa faza walki Hindusów przeciw W. Brytanji.

Chandra Bose proklamuje zbrojny opór Hindusów. — „Daily Telegraph”: „Indje są punktem centralnym obrony”.

Berlin, 21 czerwca. Od wielu miesięcy, a nawet od dwóch lat, antybrytyjskie dążności Indji stanowiły nie tylko temat zainteresowania prasy, ale również jedno z zasadniczych zagadnień Imperjum Brytyjskiego. Anglja, która również w czasie obecnej wojny starała się w Indjach utrzymać „statue quo”, napotyka w swojej polityce wobec Hindusów na poważne trudności, które w niejednym wypadku przybrały postać rozruchów, niepokoju i ostrych wystąpień polityków hinduskich. Wiele osobistości dostało się do więzienia, m. in. przywódca duchowy Mahatma Gandhi. O ile jednak dotychczasowy opór Hindusów przeciwko władzom angielskim w Indjach opierał się na zasadzie „cywilnego nieposłuszeństwa”, głoszonego przez Gandhiego, o tyle znalazł się w obecnej wojnie bojownik bardziej zdecydowany w swym postępowaniu, mianowicie **Chandra Bose**, głoszący, że dotychczasowe wysiłki narodu hinduskiego są niewystarczające i trzeba przejść do czynów bardziej kategorycznych.

Agencje prasowe przyniosły ostatnio sensacyjną wiadomość, że **Chandra Bose** dostał się obecnie do Tokio i tam, w stolicy pań-

stwa, które objęło zadanie nowego uprządkowania Azji Wschodniej, przechodzi do realnego działania. **Bose**, określony przez Churchilla jako najniebezpieczniejszy wróg angielskiego imperjum, jest zdecydowany, jak widać z jego dotychczasowego postępowania, spowodować w Indjach powstanie i zbrojny opór przeciwko władzom angielskim. Został on po przybyciu do Tokio, o którym poinformowano ludność drogą radiową i rozrzuconiem licznych ulotek, przyjęty przez premiera Tojo; wygłosił on w parlamencie japońskim programową mowę, zawierającą wskazówki co do przyszłego postępowania. Bose oświadczył między innymi:

„Jeżeli mocarstwa Paktu Trzech popierają nasze żądanie o niepodległość, jest rzeczą naturalną, że nasza sympatja dla nich przepadła się w entuzjastyczną współpracę. Przeważająca większość narodu hinduskiego życzy mocarstwu osi zwycięstwa. Jest jednak naszym obowiązkiem zdobyć samodzielność własnymi rękami i okupić ją własną krwią. Uważamy też za konieczność, aby wystąpić w obecnej wojnie ak-

tywnie przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi. Tylko jeśli duża część narodu hinduskiego otrzyma chrzest bojowy, zdobędzie prawo do samostanności”.

Jak opinja angielska ocenia sprawę Indji, o tem świadczy choćby artykuł dziennika „Daily Telegraph”, w którym czytamy:

„Indje są punktem centralnym obrony, ataku i dowozu dla wschodnio-azjatyckiego terenu wojny”. Zdaniem tego dziennika, mają stać się Indje odskocznią dla odbicia Burmy, jak również dla otwarcia dróg dowozowych do Chin Czungkingu. Określenie roli strategicznej Indji wskazuje na ważność tego kraju i na to, jak bardzo leży w interesie Wielkiej Brytanji, aby panował tam spokój. Na to samo zresztą wskazuje również nowe mianowanie wicekróla Indji w osobie generała Wavella, któremu przypadnie w udziale rola ułagodzenia dotychczasowych nieprzyjaźni i trudności.

Oczywiście, że przybycie Chandra Bose do Tokio utrudnia, a może nawet przekreśla plany angielskie co do Indji i wprowadza w tym kraju nową sytuację, która może odbić się bardzo niekorzystnie na dalszym przebiegu kampanji na Dalekim Wschodzie. Nie przesadzając tej sprawy, trzeba jednak zaznaczyć, że wystąpienie Chandra Bose jest wydarzeniem o dużym ciężarze gatunkowym i bodaj że pierwszym zdecydowanym objawem woli narodu hinduskiego pozbycia się Anglików.

Subhas Chandra Bose w Tokio

Tokio, 21 czerwca. Subhas Chandra Bose, który dłuższy czas bawił w Niemczech, przybył do Tokio i został w dniu 14 czerwca przyjęty przez premiera Tojo. Poza tem Bose odbył konferencję z kierującymi urzędnikami japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych i dowodzącymi oficerami japońskich sił zbrojnych.

Depesza min. von Ribbentropa do Subhasa Chandra Bose.

Berlin, 21 czerwca. Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przesłał z okazji przybycia Subhasa Chandra Bose do Tokio na jego ręce następującą depeszę:

„Z okazji pańskiego przybycia do Azji Wschodniej przesyłam Panu moje najserdeczniejsze pozdrowienia. Przy tej sposobności dziękuję Panu również za depesze pożegnane, wystosowane przez Pana do Führera i do mnie, w których podkreśla Pan swą solidarność z Niemcami w walce przeciwko wspólnemu wrogom. Życzymy Panu pełnego sukcesu w dalszej walce o wolność narodu hinduskiego”.

Zamknięcie specjalnego posiedzenia japońskiego parlamentu.

Tokio, 21 czerwca. W sobotę rano nastąpiło uroczyste zamknięcie 82 nadzwyczajnego posiedzenia japońskiego parlamentu. Następnie cesarz przyjął na audjencji premiera Tojo i innych ministrów, jakoteż i wysokich urzędników rządu i parlamentu.

Japonia daje Chinom 300 milionów jen.

Tokio, 21 czerwca. Japońskie władze administracyjne, kierujące przemysłem chińskim, a które oddały już większą część chińskich przedsiębiorstw przemysłowych napowrót w ręce chińskie, resztę ich zaś oddawać będą stopniowo, wypłaciły obecnie chińskiemu rządowi narodowemu zysk z administrowanych przez siebie przedsiębiorstw chińskich w wysokości przeszło 300 milionów jen.

Syjam zaofiarował Japonii szczerą współpracę.

Bangkok, 21 czerwca. Premier Syjamu Phibul Songgram wywodził w sobotę depeszę do premiera japońskiego Tojo, w której dziękując za oświadczenie przed parlamentem japońskim i oświadcza, że Syjam ofiaruje Japonii swą szczerą współpracę przy wielkim zadaniu, dokonaniem obecnie przez Japonię dla dobrobytu i ohwały Wschodniej Azji.

Obowiązkowa służba pracy we Włoszech.

Rzym, 21 czerwca. Ministerstwo korporacyjne zawiadania o zaprowadzeniu obowiązku służby pracy we Włoszech.

Nowym ustawom, obowiązującym od 1 lipca br., podlegają wszystkie kobiety roczników 1919 do 1925, oraz mężczyźni roczników 1907 do 1925.

Przyjęcie delegacji marynarki portugalskiej w Madrycie.

Madryt, 21 czerwca. Hiszpański minister marynarki admirał Moreno Fernandez wydał w sobotę wieczór przyjęcie na cześć admirała portugalskiego Marty i innych przedstawicieli portugalskiej marynarki wojennej, bawiących z wizytą w Madrycie.

W przyjęciu tem wzięły udział wysokie osobistości hiszpańskiej siły zbrojnej. Goście portugalscy odbędą objazd po terenie wybrzeży północno-hiszpańskich. celem zwiedzenia m. in. tamtejszych portów wojennych. W dniu 21 czerwca przyjmie ich szef państwa Franco.

Wulkan Paracutin działa bez przerwy.

Madryt, 21 czerwca. Działalność nowego wulkanu Paracutin, jak donoszą z Meksyku, trwa w dalszym ciągu. Rząd wysłał samoloty, celem ratowania ludności w miejscowościach zagrożonych przez masy lawy i przemaszynował 150.000 poses na pomoc dla dotkniętych katastrofą.

Ożywiona działalność oddziałów wypadowych na froncie wschodnim.

Zatopiono transportowiec o pojemności 6.000 brt.

Berlin, 21 czerwca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 20 czerwca:

Lokalne wypadki bolszewików na przyczółku mostowym rzeki Kubań, na północny wschód od Sum oraz w rejonie Krowa odparto. Na pozostałych odcinkach frontu wschodniego panowała ożywiona działalność oddziałów wypadowych.

Ciężka artylerja armji lądowej z dobrym skutkiem zwalczała ważne ze względów wojennych obiekty w Leningradzie.

Podczas ponownego ataku lotnictwa na obiekty okrętowe w rejonie ujścia Wolgi cztery dalsze frachtowce otrzymały tak ciężkie trafienia bombami, że można się liczyć ze zniszczeniem części tych statków. Inne niemieckie samoloty bojowe zwalczały obiekty przemysłowe, leżące daleko w głąb zaplecza nieprzyjacielskiego. Jeden samolot nie powrócił z tych akcji.

Niemieckie i włoskie samoloty bojowe obrzuciły skutecznie bombami urządzenia portowe w Bizercie i na Pantellerji.

Kilka nieprzyjacielskich samolotów, nie zrzucając bomb, przeprowadziło podczas nocy ubiegłej loty nekające nad zachodnim rejonem Rzeszy. Nad okupowanymi obszarami zachodnimi zestrzelono cztery samoloty nieprzyjacielskie.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe bombardowały w nocy na 20 czerwca pojedyncze cele w rejonie Londynu i na wybrzeżu południowo-wschodniej Anglii. Pływające jednostki marynarki wojen-

nej, przeciwnie artylerja pokładowa statków handlowych i artylerja przeciwlotnicza marynarki zestrzeliły w czasie od 11 do 20 czerwca 49 samolotów nieprzyjacielskich.

*

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 19 czerwca:

Na północnym froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań zalał się przeprowadzony atak dwóch brygad nieprzyjacielskich. Bolszewicy ponieśli ciężkie, krwawe straty.

W ujściu Wolgi lotnictwo zatopilo znowu dwa statki handlowe o pojemności 8.000 i 3.000 brt. i uszkodzilo dwa dalsze średniej wielkości.

W rejonie morskim Pantellerji szybko niemieckie samoloty bojowe trafiły ciężkimi bombami jeden statek transportowy i jeden mały okręt wojenny.

Podczas zbrojnego lotu wywiadowczego ponad Atlantykiem ciężko uszkodzone frachtowce nieprzyjacielskie.

Nieprzyjacieli stracił w rejonie morza Śródziemnego 28 samolotów. Jeden niemiecki samolot myśliwski nie powrócił.

Podczas ataku lotniczego, przeprowadzonego w nocy na 18 czerwca na port algijski Dżidżeli — jak zdołano obecnie stwierdzić — zniszczono tam transportowiec o pojemności 6.000 brt., a dwa dalsze statki uszkodzono.

Współpraca Bułgarii przy budowie Europy.

Budapeszt, 21 czerwca. Z okazji mającego nastąpić otwarcia linii kolejowej, łączącej dolinę Strumy z morzem Egejskim, oświadczył bułgarski minister handlu Zacharoff pownemu dziennikarzowi węgierskiemu, że Bułgaria zamierza przyczynić się do gospodarczej budowy Europy.

Minister podkreślił doskonałe stosunki, panujące między Bułgarią a Węgrami. Oba te kraje służyć będą nie tylko interesom własnego kraju, ale przede wszystkim interesom nowej Europy.

Były minister spraw zagranicznych Kaaloff, prezydent parlamentu, oświadczył, że wojna obecna rozstrzygnie los Bułgarii. Oba kraje ożywione są postanowieniem współpracy z mocarstwami osi, aby zabezpieczyć Europie spokój i sprawliwą przyszłość.

Wysiedlenie żydów z Sofji.

Belgrad, 21 czerwca. Zapowiedziana przed kilku tygodniami akcja wysiedlenia żydów ze stolicy bułgarskiej została już po największej części ukończona. Jak się dowiaduje sofijski korespon-

dent belgradzkiego „Donau Zeitung“ od komisarza dla spraw żydowskich Beleffa, akcja wysiedlenia dotknęła około 27.000 żydów. Z tej cyfry około 20.000 osób przeniesiono na prowincję, głównie do północnej Bułgarii, zaś 4000 mężczyzn skoncentrowano w t. zw. grupach roboczych. W obecnej chwili w Sofji znajduje się jeszcze zaledwie 2.000 żydów, z czego około 1000 żyje w małżeństwach mieszanych i z tego powodu nie uległo wysiedleniu. Ustawa o ochronie narodu uniemożliwia jednak w przyszłości tego rodzaju małżeństwa.

Wysiedlonym żydom zakazano uprawiania handlu na prowincji. Dla wykonywania rzemiosła potrzebują oni specjalnego zezwolenia. Na żydów, posiadających obca przynależność państwową, nałożono obowiązek opuszczenia kraju w przeciągu określonego terminu, w przeciwnym wypadku zostaną również wysiedleni na prowincję. W związku z wysiedleniem żydów, opróżnionych zostało około 3000 mieszkań w Sofji, co przyczyniło się do poważnego ulżenia w kryzysie mieszkaniowym. Ogółem, według informacji komisarza Beleffa, akcja wysiedlenia żydów z Sofji została do września ostatecznie zakończona, a stolica kraju stanie się wolną od żydów.

Włoskie komunikaty wojenne.

Rzym, 20 czerwca. Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje w dniu 19 czerwca:

Nasze samoloty torpedowe podczas udanego ataku nocnego zatopily u wybrzeży Algieru parowiec o pojemności 6.000 brt. i uszkodzily ciężko dalszy statek tej samej wielkości.

Niemieckie samoloty zaatakowały wczoraj statki, zakotwiczone na przedpolu portu Pantellerji. Uzyskały one trafienia na statek handlowym o pojemności 5.000 brt., trafiając pozatem jeden komortorpedowiec. Podczas odlotu zestrzelono jeden bombowiec nieprzyjacielski.

Formacje samolotów nieprzyjacielskich i pojedyncze aparaty zaatakowały bombami i ogniem karabinów maszynowych miasta i miejscowości, położone na Sardynji, Sycylii, w Calabryji i Kampanji. Podczas tych ataków nieprzyjacieli stracił 27 samolotów. Sześć z tego straciła artylerja przeciwlotnicza w Trapani, cztery artylerja przeciwlotnicza w Olbia, 17 zaś zestrzelił myśliwcy osi, z czego 15 ponad Sardynją i 2 ponad Messyną. Kilka załóg wzięto do niewoli.

*

Rzym, 21 czerwca. Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje w dniu 20 czerwca:

Formacje naszych samolotów torpedowych zgutowały ponownie trudności wzmożonej żegludze nieprzyjacielskiej wzdłuż wybrzeży północno-afrykańskich. Zatopily one przed Bone parowiec o pojemności 10.000 brt. i trafiły dwa parowce starszego typu, o łącznej pojemności 17.000 brt.

Włoskie i niemieckie samoloty bojowe z widoczną skutecznością zaatakowały porty w Bizercie i Pantellerji.

Silne formacje czteromotorowych samolotów zaatakowały wczoraj pas wybrzeża kalabryjskiego pomiędzy Villa San Giovanni i Reggio, oraz miasto Messyna. Dwa samoloty straciła artylerja przeciwlotnicza pod Messyną, a jeden zestrzelił koło Reggio nasi myśliwcy, którzy zniszczyli poza tem jeden dalszy nieprzyjacielski samolot ponad Sardynją.

Terorystyczne ataki powietrzne na miasto Neapol.

Rzym, 21 czerwca. Angielsko-amerykańskie ataki bombowe na Neapol spowodowały dotychczas ogółem około 16.000 zabitych i rannych wśród ludności. Liczba zabitych wynosi 2.300.

W pierwszym rzędzie uległy zniszczeniu najczęściej zamieszkałe dzielnice, gdzie niema żadnych obiektów, posiadających znaczenie wojenne. 21 kościołów, jedno muzeum, 10 szkół, włączenie dla kobiet, 7 przytułków dziecięcych i zakładów dla matek, 10 historycznych pałaców oraz dwa parki uległy całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu.

Obrzmiej pracy wymagało przeniesienie w bezpieczne miejsce dzieł sztuki, bezcennych skarobów, mieszczących się w archiwach, oraz manuskryptów i książek z bibliotek. Zapakowano i ukryto przeszło 12.000 dzieł sztuki, oraz ponad 1 miljon książek, manuskryptów i pergaminów.

Drogi życia.

W życiu prawie każdego człowieka powtarzają się pewne stereotypowe, codzienne zdarzenia, które nabierają czasem charakteru, uswieconych instytucji, coś w rodzaju form rzymskiego procesu czy kodeksu towarzyskiego, które ulegają zmianom jedynie na przestrzeni kilkuset lat. Do takich spraw należą m. in. różne trasy, któremi chodzimy dzień w dzień, tydzień w tydzień, a nieraz przez wiele lat. Oczywiście, że zmieniają się one, zależy od wieku naszego, od warunków bytu, od różnych jednym słowem okoliczności. Jednostajność takiej trasy zauważono dopiero, gdy zaczynamy chodzić do szkoły, ale wtedy właściwie jeszcze niema powodu do skarżenia się, gdyż samo wydotanie się z domu jest już niezwykłą atrakcją, służy do poznawania życia i otaczającego nas świata. A zresztą świat nam zawsze nadzieja, że nie będziemy chodzili tą drogą przez całe życie: może przecież zajść sliwy wypadek, że skończymy daną szkołę albo też, że nas z tej szkoły poprostu wyrzucą i wtedy męka się skończy. Również czatu uniwersyteckie nie są tak groźne pod tym względem, gdyż czujemy się wtedy — może pierwszy raz w życiu — ludźmi niezależnymi, do których należy świat, a co więcej, wybór drogi, jaką chcą iść.

Tragedja zaczyna się dopiero znacznie później, a mianowicie wtedy, gdy wyedukowany młody człowiek zamyka księgę mądrości, uważa, że więcej już wiedzieć nie potrzebuje i kiedy otrzymuje stałą posadę. To „ustatkowanie się“, połączone jest niestety z nakreśleniem na planie miasta nieodmiennej marszruty, którą będzie przez wiele lat chodził. Marszruta ta przedstawia się różnorodnie: z pl. Trzech Krzyży na ulicę Rymarską, albo też z ulicy Smolnej na Czerhiakowską, z Marszałkowskiej na Grzybowską i t. d. Ale może być oczywiście wręcz przeciwnie, z Czerniakowskiej na Smolną, z Grzybowskiej na Marszałkowską, z Rymarskiej na Pl. Trzech Krzyży. Bywają nawet jeszcze większe urozmaicenia, bo może ktoś przemieścić się z Warszawy do Tarnowa, Grójca, Stanisławowa czy Wilna i wtedy mogą zajść znowu inne kombinacje.

Dzień w dzień, zwykle o 8-ej rano, dąży pan X temi samymi ulicami do swojego tymczasowego celu. Przechodzi koło tych samych domów, które zna już na pamięć, koło tych samych skle-

pów, koło „fryzjera męsko-damskiego“, koło kawiarni „Capri“, koło składu papieru i kilku innych. Znamy nie tylko trasę, ale nawet wszystkie epizodyczne, występujące tam postacie: spiesząca się do biura paniąkę w figlarnym kapeluszu, staruszka, który zawsze o tej samej godzinie dąży niewiadomo dokąd i poco, zapewne po mleko do sklepu żywnościowego, a może do kościoła, otyła jeźmość, która „szoruje“ ulicę, niczem lokomotywa, wjeżdżająca na peron i wiele innych. Wyrabia się między osobami spotykającymi się pewnego rodzaju koleżeństwo, które wprawdzie nie jest poparte ani przedstawieniem się, ani bliższą znajomością, ale wyraża się w spojrzaniu, rzucaniem przez obie strony, a mowiacem mniej więcej:

— I pan również (ewt. pani) — musi odbywać tę nudną, ponurą drogę? Jestem ciekaw, kto z nas pierwiej ustanie w tym biegu życiowym. A może leż bliższy nas w sposób delikatny, a przyjemny? — To ostatnie zdanie może mieć zastosowanie oczywiście tylko wobec owej paniąki w filuternym kapeluszu.

W ciągu naszych przymusowych wędrowek dowiadujemy się, jaki odcinek trasy naszej przehywa również druga osoba, a zdarza się to wtedy, gdy wyszliśmy wcześniej z domu i mijamy się z osobą X w dalszym punkcie. Przychodzi czasem chętką dowiedzenia się, kim może być ta osoba, o ile naturalnie zewnętrzny wygląd tego już nie zdradzi.

Te obserwacje spotykanych na codziennej trasie nieznajomych i uwagi czynione nad wyglądem ulicy, domów czy sklepów, to drobna rozrywka, na którą możemy sobie pozwolić, podczas takiej wędrowki. Po kilku jednak latach przestaje nas to stanowczo bawić. Trasa zaczyna przybierać wygląd makabryczny, ulica wydłuża się w nieskończoność, szary pas trotuaru przybiera postać jakiegoś apokaliptycznego gada, który opusuje cały świat i nadmiernie podkreśla perspektywę tego obrazu przyprowadza nas postępu o strach przed przestępstwem. Całe życie przedstawia się nam, jak strasznie długa, równiutka jak stół, ale przez to samo nieprawdopodobnie monotonna, nudna autostrada, przy której niema ani drzewa ani też jakiegokolwiek innego urozmaicenia, na której końcu stoi t. zw. cel życiowy. Jest on zpowodu wielkiej odległości cel maleńki, że właściwie go nie widać.

Natura ludzka, przypominająca nieraz tak bardzo usposobienie inteligentnego zwierzęcia, dąży w każdej sytuacji życiowej do rozrywki, do urozmaicenia sobie chwili, to też podczas tych

przymusowych wędrowek spoziera delikwent na wszystkie strony, szukając punktu oparcia dla swojej uwagi. Człowiek o inklinacjach matematyczno-statystycznych, będzie obliczał, ile kroków obejmuje jego trasa i koło ilu domów przechodzi, człowiek o usposobieniu frywolnym będzie się orjentował w spotykaniu „materjałe kobiecym“ i będzie przemysłliwał nad tem, która ze spotykanych osób nadawałaby się na przyjaciółkę; osoby o zdolnościach handlowych obserwować będą ruchliwość przechypanych odcinków i kalkulować, w którym punkcie kwitnie najżywszy ruch handlowy. Niema oczywiście człowieka, na którego codziennej trasie nie dochodziłoby do powstania niejako przystanków, względnie do oddzielenia się od głównej drogi bocznych drózek. Ludzi, idących naprzecią i nie spoglądających ani na prawo, ani na lewo, jest niezwykłe mało. Niewiadomo, czy nazwać ich bohaterami silnej woli, czy też ludźmi pozbawionymi inteligencji i ciekawości życia. Tak, jak na mapie miasta, zakreśla się pewne ciekawe zabytki czerwonem kółkiem, tak też na trasie tego człowieka możnaby również takie miejsca postoiu podkreślić czerwonym kolorem. Trasa, prowadząca do oficjalnego celu postojate fasadą życia pana X, a przystanki wzgl. odgałęzienia stają się jego treścią. I oto nowy moment kolizji zaistnieje w jego życiu: tutaj obowiązek i zgóry ułożony plan, tam wolny wybór i przy-padek.

Przypadek ten barwny, nieraz lśniący jak motyl, innym znowu razem czarny, jak frak karawaniarza moment życiowy, gra tutaj niezwykłą rolę. Paniąka w fantastycznym kapeluszu, auto wyjeżdżające zza rogu, skórka pomarańczy, leżąca niewinnie na trotuarze i wiele jeszcze innych rzeczy — oto repertuar, jakim rozporządza przypadek. Rezultat: małżeństwo, przejechanie, złamanie nogi. Do wyboru, do koloru. Były przecież zdarzenia, że piesek, ot taki mały komatki pekińczyk, był pośrednikiem w małżeństwie, gdyż przez niego poznał pan X pannę Z, poczem do końca życia zniechęcił „rasę“ pekińczyków, albo też (i tak bowiem bywa) stał się ich gorącym wyznawcą.

Dreżyło mnie zawsze zagadnienie, czyby nie można przedstawić graficznie tych wszystkich dróg, jakimi chodzą ludzie dzień w dzień i stworzyć w ten sposób jakąś gigantyczną mapę. Byłoby to coś w rodzaju mapy statbowej, na której zaznaczone są wszystkie najdrobniejsze nawet ścieżyny. Oczywiście, że myśli tego rodzaju należy zaliczyć do łagodnych — powleczmy — obcesy. Niektórzy autorzy, jak np. Ho-

noré de Balzac, Galsworthy, Maria Dąbrowska i inni starali się przedstawić w cyklach swoich powieści przeróżne drogi życiowe kilku czy kilkunastu osób, a nawet kilku generacji. Olbrzymie, gigantyczne zadanie! Ale jakże w takiej powieści opisać zapach kwitnących lip, koło których bohater nr. 1 przechodzi dzień w dzień, idąc do biura, wchłaniając ich woń, jak wylu-maczycy czytelnikowi, że oczy paniąki w kapeluszu fantazyjnym były takie urocze, że stały się dla bohatera nr. 2 stałym przystankiem na jego drodze i skróciły ją do tego właśnie punktu, od którego potem rozpoczęła się znowu inna trasa. Jak wkońcu opisać ból bohatera nr. 3, który dzień w dzień spotykał na swojej drodze biedne chore dziecko, o szarej cerze, wlokące za sobą cały beżmiar nędzy? Właściwie niema na to sposobu, bo czemuż jest tych kilka znaków pisarskich, tych kilka słów zawartych na kilkuset stronach słownika, wobec tych uczuć, myśli, porwyłów, reakcyj, które minuta za minutą przepływają przez mózg i serce człowieka, jak krople, stanowiące falę biejącą rzeki?

Wszystko, co spotykamy na naszej drodze, to rodzaj dekoracji scenicznych, wprawiających nas w ten czy inny nastrój. Przystaniają one ostateczny kres wędrowki, kres, który przypomina ostatni przystanek tramwajowy. Dochodząc do niego pieszko czy też wspaniałą limuzyną, usłyszysz zawsze jedno i to samo: „proszę wysiadać — ostatni przystanek!“. Na tym ostatnim przystanku panuje zawsze jakaś dziwna atmosfera, jak gdyby pewnego zażenowania, bo ludzie nie wiedzą, jak dalej postępować. Czekają z załatwieniem sprawy dotychczas niespotykanej, chociaż ściśle biorąc, nie oni ją załatwiają, lecz naodwrot. Jest w tem coś z obawy pacjenta, który siedzi w poczekalni u dentysty i czeka na wyrwanie zęba. Całe też szczęście, że droga, którą idziemy, jest w naszych oczach tak olbrzymio długa i panuje na niej tak daleka perspektywa, że nie dostrzegamy wcale tego końcowego przystanku, pojąc oczy podczas wędrowki widokiem tych dekoracyj. Szczęśliwi też ci, którzy umieszczają swój cel poza tą drogą, w innych wymiarach, dalej, głębiej, oryginalniej. Dla nich droga nie jest płaską autostradą, pozbawioną drzew, lecz jest drogą kolistą, na której wszystko krąży harmonijnie, zlewa się w jedną całość. Tacy ludzie wiedzą, że życie ich jest wędrowką, ale wędrowką mającą sens i że jej kres nie jest równocześnie kresem samej drogi, gdyż ona prowadzi dalej.

Katastrofa samolotu wojskowego Stanów Zjednoczonych.

Buenos Aires, 21 czerwca. „United Press” donosi z Guayaquil, że w Ekwadorze spadł daleki samolot Stanów Zjednoczonych. Nad lotniskiem Simon Bolivar runęła maszyna owa nagle z wysokości 50 metrów na ziemię i spłonęła. Pilot i jego towarzysze zostali zabici.

Dopiero niedawno temu, jak zawiadomiano, rozbił się w Ekwadorze pewien bombowiec Stanów Zjednoczonych, przeznaczony dla Chile.

75 ofiar śmiertelnych przy katastrofie okrętowej na Amazonce.

Buenos Aires, 21 czerwca. Z brazylijskiego północnego portu Belem nadchodzi wiadomość o strasznym nieszczęściu okrętowym, jakie się stało na Amazonce. Na pewnym statku rzeczonym nowej linii komunikacyjnej Manoas-Bolem eksplodował ładunek materiałów palnych, skutkiem czego wybuchł pożar.

Plonienie z szaloną szybkością się rozprzestrzeniło, a statek zatonął w przeciągu kilku minut. Z póród 61 pasażerów i 38 członków załogi straciło życie 75 osób. Pomędzy uratowanymi znajduje się wielka ilość rannych.

Huragan szalał w Meksyku.

Madryt, 21 czerwca. Jak się dowiadują z Meksyku, huragany i burze wyrządziły wielkie epustozenia w urządzeniach kolejowych i w sieci dróg żelaznych w prowincji Meksyk i St. Luis de Potosi.

Ofiarą huraganu padł także meksykański parowiec „Romancie”, który od dłuższego już czasu zaginął i który obecnie uważać trzeba jako stracony.

Masy lawy nowego wulkanu Paracentina doszły już do miejscowości stanu Michigan i pokryły już kilka wsi i miast.

Powódź w Szwecji.

Sztokholm, 21 czerwca. Rzeka Angermannelf, która wskutek tajania śniegów w górach i gwałtownych deszczów wzrosła o 564 cm ponad stan normalny, zniszczyła w sobotę wielki skład drzewa budowlanego koło Torsaker, przezczem uniosła w dół około 1 milion pni drzewnych. Spływające masy drzewa zagroziły poważnie kilku tartakom i sortowniom drzewa nad brzegiem. Obiekty te zdołano jednak uratować. Obecnie czynione są próby wydobycia tych mas drzewa na brzegi, co jednak wobec silnego prądu jest bardzo utrudnione.

Wyrob drzewa w Generalnym Gubernatorstwie.

Kraków, 21 czerwca. Ostatnio Główny Wydział Lasów Rządu Generalnego Gubernatorstwa wydał ważne zarządzenie w sprawie wyrobu drewna, poświadczon na kupno drewna oraz na pobranie, które weszło w życie z dniem 15 czerwca br. (Dz. Rozp. G. G. Nr. 44, str. 251).

Na mocy tego zarządzenia każdy właściciel lub posiadacz lasu jest obowiązany dokonać w terminie wyrobu drewna w rozmiarze nałożonym na niego przez Główny Wydział Lasów lub właściciela w tym względzie leśne placówki służbowe. Ustalone rozmiary wyrobu drewna obowiązują każdorazowo na przeciąg jednego roku gospodarczo-leśnego, tj. na czas od 1 października do dnia 30 września. Wszystkie wyroby, dokonywane poza ustalonymi rozmiarami wyrobu drewna oraz każdy wyrób w lasach, którym w bież. roku gospodarczo-leśnym nie nałożono żadnych rozmiarów wyrobu drewna, wymagają zezwolenia, które udziela Główny Wydział Lasów, względnie kompetentne placówki służbowe.

Na mocy powyższego zarządzenia Główny Wydział Lasów jest uprawniony również do uzależnienia wydatku drewna za opłatą lub bezpłatnie od przedłożenia poświadczeń na kupno drewna. Przy drewnie obrobionem i półfabrykatkach drzewnych można poświadczanie na kupno drewna zastąpić poświadczaniem na pobranie drewna. Poświadczanie na kupno drewna i poświadczanie na pobranie drewna uprawniają do nabycia tylko oznaczonych w nich rodzaju i sortymentów drewna lub półfabrykatów drzewnych. Każde odstępowanie za opłatą poświadczon na kupno drewna i poświadczon na pobranie drewna

jest zabronione. Dalsze oddawanie tych poświadczeń bezpłatnie może nastąpić tylko wtedy, jeżeli jest to konieczne do wykonania pierwotnego celu zużycia w sposób dający się udowodnić. Każdorazowy posiadacz na kupno drewna lub na pobranie drewna odpowiada za właściwe użycie poświadczeń i za towary zwolnione na ich podstawie do nabycia.

Publiczni i prywatni konsumenci żądający poświadczeń na kupno drewna i pobranie surowca drzewnego, tarcicy i dytki winni poddać wydającej placówce służbowej na piśmie cel zużycia. Na żądanie placówki służbowej publicznej wzgl. prywatnej konsumenci obowiązują się wymienić zakłady, w których obróbka lub przeróbka drewna czy też półfabrykatów drzewnych ma nastąpić oraz podać miejsca zużycia. Późniejsza zmiana w celu zużycia, zakładu obróbki lub przeróbki i miejsca zużycia jest dopuszczalna tylko za zezwoleniem placówki służbowej, wydającej te poświadczenia. Konsumenci, zgłaszający zapotrzebowanie, winni ostepmować na odwrotnej stronie wszystkie odcinki poświadczeń na kupno drewna oraz poświadczon na pobranie drewna swą pieczęcią służbową lub firmową. Przy każdym dalszym oddawaniu poświadczenia winien każdorazowy odbiorca ostepmować je również w ten sam sposób na odwrotnej stronie.

Wszystkie zakłady gospodarki leśnej i drzewnej, podlegające nadzorowi lub instrukcjom Rządu Gen. Gub. (Główny Wydz. Lasów), są obowiązane do udzielania wyjaśnień, żądanych przez niego i podległe mu leśne placówki służbowe oraz do przedkładania w terminie zgłoszeń statystycznych.

zamknięciu kwiat zanurzył się w wodę, gdzie dojrzewają nasiona rośliny. Trudno opisać czar kwiecia. To trzeba widzieć osobiście. Ewenementem zakwitnięcia Victoria Regia zainteresował się nietylko fachowy świat przyrodniczy, lecz szersze grono publiczności. Dowodziły tego liczne odwiedziny stanowiące swego rodzaju małą wędrowkę miłośników piękna przyrody.

Pierwsze pokosy łąk.

Kraków, 21 czerwca. W szeregu okolic Generalnego Gubernatorstwa rozpoczęło się koszenie łąk. Tegoroczna susza i brak wilgoci potrzebnej do należytego rozwoju trawy wpłynęły na gorszy stan traw. Również kilka małych chłódów zwarzyły młode trawy i zahamowały ich rozwój; pod działaniem promieni słonecznych trawy wczesnie rozkwitły i wyschły.

Ponieważ w okresie koszenia łąk mają miejsce opady atmosferyczne, należy zwrócić uwagę na suszenie traw. Aby siano przy deszczach nie uległo zgnębieniu, przy dobrej pogodzie zaś nie okruszały się najcenniejsze części siana, należy traw bezwarunkowo suszyć na podórkach, albo t. zw. kozłach.

ZWŁOKI MEŻCZYŹNY. W pobliżu wsi Czajowiec, pod Ojowem, w lesie, jeden z gajowców natrafił na zwłoki mężczyzny ze śladami bestjałskiego morderstwa. Jak wskazują wyniki oględzin sądowo-lekarskich, ofiara miała przetrzeźloną głowę, a następnie roztrzaskaną czaszkę jakimś ostrym narzędziem, prawdopodobnie siekierą. Żadnych dowodów przy zwłokach nie znaleziono, któreby naprowadziły do ustalenia tożsamości zamordowanego. Wzrost ofiary trudno ustalić wobec zmasakrowania twarzy. Wzrost zamordowanego wynosi 175 cm, jest to szatyn, ubrany przyzwyczajenie, z czego należy wnioskować, że pochodził ze sfery inteligentnej.

W kilku wierszach.

Według doniesień z Hsingking, górnictwo miedziane osiągnęło w maju rekordowych cyfr, jakich jeszcze dotychczas nigdy nie zatonowały w Mandżukuo. Produkcja rudy w stosunku do kwinty powiększyła się dwukrotnie.

Włochy namiestnik w Albanii, generał Pariani, wreczył w miedziedzi w obecności wielkich tłumów ludności sztandary, nadane pierwszym czterem albańskim pułkom strzelców.

Przewodniczący filipińskiej rady administracyjnej Vargasa wygłosił w sobotę przemówienie w Manili na pierwszym zebraaniu stronnictwa „Kalibati” do przeszło 300.000 Filipińczyków.

Naczelne władze Rumunii postanowiły rozszerzyć obowiązek służby wojennej na wszystkich studentów

Brytyjski frachtowiec „Lalande” zawinął do portu w Lizbonie z wielką dziurą w przednim pokładzie. Statek został ugodzony torpedą podczas ataku łodzi podwodnej.

Z póród 85 członków załogi pewnego brytyjskiego statku handlowego, zatopionego ubiegłej zimy na północnym oceanie Lodowatym w czasie jazdy do Związku Sowieckiego, powróciło obecnie, jak donosi „Daily Mail”, 9-ciu rozbitków do Anglii. Pozostałych 76 ludzi znalazło śmierć na Dalekiej Północy.

KRONIKA



Dziś: Alojzego G.
Jutro: Paulina bp. w.

Dzisiaj obowiązuje zaciemnienie od g. 22.00 do 4.00

„Królowa nocy” zakwitła w Krakowskim Ogrodzie Botanicznym.

Kraków, 21 czerwca. Cudów niema. Są tylko niezłomne prawa, objawiające się w całym kosmosie. Gdy się umie powiązać przyczyny i skutki, człowiekowi nie nie jest dziwne. Są jednak zjawiska, które człek swym ograniczonym umysłem nie może ogarnać. Przyroda kryje wiele tajemnic.

Szereg zjawisk przyrodniczych możemy tylko stwierdzić, lecz ich przyczyn nie jesteśmy w stanie dociec. Przed paru dniami w Botanicznym Ogrodzie w Krakowie zakwitła bardzo rzadko u nas spotykana roślina Victoria Regia, inaczej „Królowa nocy” zwana. Roślina ta pochodzi z okolic Amazonki i jest pewnego rodzaju róża wodna. W naszym klimacie udaje się tylko w akwarium, w ciepłarni, pod bardzo troskliwą opieką. Atrakcją zakwitnięcia polega na tem, że nie podobna dokładnie określić, w jakim momencie roślina ukazuje swój cudowny kwiat. Kwiat ten człowiek może oglądać raz na rok tylko przez parę godzin.

Na zakwitnięcie kwiatu czekano od tygodni, a ostatecznie sam fakt nastąpił parę dni temu w godzinie najmniej spodziewanej. Samo zakwitnięcie nastąpiło popołudniu; kwiat miał kolor biały. Następnego dnia przedpołudniem kwiat zamknął się i w momencie zamknięcia posiadał kwiatki koloru różowo-czerwonego. Jeszcze w tym samym dniu, przy zachodzie słońca, kwiat otworzył się po raz ostatni, mając płatki koloru ciemno-czerwonego. Po ostatnim

Matrymonialne

Poważne porady matrym., wskazania. Szczegółowe kojarzenie. Psychoanalizy charakteru, ukryte zdolności, wady, nalogi, przeszłość i przyszłość, nastala, na podstawie próby pisma i dat urodzenia. Odpowiedzi za zaliczeniem pocztowym. Psycho-grafolog mistrz Mamott, Kraków, Skrytka pocz. 474.

Wdowę samotną, emerytkę, lat 43, inteligentną, przystojną, wysoką, tegą, energiczną szatynką, o nieprzeciętnych walorach duchowych, poznan w celu matrym. przez sędziwego, poważnego, panem wartościowym, człowiekiem proz. Kraków 1, skrytka pocz. 99.

Pani, lat 28, samodzielna, zaradna w życiu, zdrowa, o prawym charakterze, z wdow. kupiectwo, pozna pana, tych samych zalet, najchętniej z Stalowej Woli, okolic w celu matrym. Poważnie zgł.: Posto-Restante Sandomierz „Jana”, Nr. 6246k

Pani kulturalna, elegancka, uczuciowa, pozna pana w średnim wieku, na dobrem stanowisku. Wdowcy i separowani nie wykluczani. Zgłoszenia: Posto-Restante, Jarosław — „Wisniowka”, Nr. 6250k

Panna, 24 lat, ładna, miła, inteligentna, ze sfery towarzyskich, pragnie poznać pana, na stanowisku, wysokiego, poważnie myślącego, z wyższ. wykształceniem, do lat 35. Poważnie zgłoszenia możliwe z fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6273k”

Trzy młode panienki: brunetka, blondynka, szatynka, pełne humoru i życia, chcą nawiązać korespondencje z trzema panami, podobnych charakterów, w celu matrym. Zgłoszenia możliwe z fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6274k”

Pani, lat 40, blondyna, podobno przystojna, średniej tuszy, zupełnie niezależna, własny interes, realność na prowincji, z braku czasu na zawarcie znajomości tą drogą pozna pana inteligentnego, dojrzałego, poważnego, również niezależnego. Cel matrym. Zgłoszenia tylko poważnie: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9320”

Który z panów prawdziwie inteligentny, wykształcony, dobrze się prezentujący, poważnych, niedzielnego szatynka, rozjaśni szarym życia pani lat 30, podobnych zalet, wysokiej blondynie, niezależnej, bytję ziemiankę. Cel matrym. Tylko poważnie zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9321”

Kawaler intel., lat 31, z zawodu urzędnik, śred. wykształcenie, władający 2 językami obcymi, Polak, uczciwy, lecz biedny, pragnie poznać sympatyczną, przystojną panie średniego wzrostu, w celu matrymonialnym. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9362”

Miła, przystojna szatynka, wykształcona, szuka wartościowego towarzysza życia od lat 24-35. Cel matrym. Listy: Goniec Krakowski, „Nr. 9404P”

Dwaj 25 i 30-letni mężczyźni, zatrudnieni tylko przedpołudniem, są skłonni poznać w celu matrym. dwie panie z własnym mieszkaniem, materialnie niezależne. Wiek i stan obojgaż. Zgłoszenia tylko poważnie i nieanonimowe: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9267”

Dwaj blondynki po trzydziestce, inteligentne, miłe, niezależne, domatorki, gospodarne, życiowo zaradne, samodzielne, własne mieszkanie w Krakowie, poznają matrym. panów kulturalnych, zrównoważonych, na stanowisku. Separowani wykluczani. Poważnie zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9480”

Urzędniczka-malarka, lat 28, panna, kochająca muzykę i śpiew, wykwalifikowana, od lat 28-36, o podobnych zamiłowaniach. — Cel Matrym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9488”

Wartościowa, ładna, niezależna, lat 20, pragnie poznać kulturalnego, przystojnego, wysokiego pana na stanowisku, do lat 30, zamieszkałego w Krakowie. Cel matrym. Zgłoszenia tylko z fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9470”

Młoda, inteligentna, nieprzeciętnej urody, materialnie niezależna, pozna Polaka, wysokiego, przystojnego, z uniwers. wykształceniem, na stanowisku, do lat 30, zamieszkałego w Krakowie. Cel matrym. Zgłoszenia tylko z fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9471”

Hallo! Tu blondynka i szatynka, lat 19, przystojne, eleganckie, ze średnim wykształceniem, na posadach, poznają dwóch młodych gentlemanów do lat 30, w celu matrym. Zgłoszenia możliwe z fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9472”

Poznańczyk samotny, lat 23, pozna miłą i wesołą towarzyszkę życia do lat 21, z dobrym charakterem, ze średnim wykształceniem, najchętniej Pomorsiankę. Cel matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9485”

Pragnie szczerzej przyjaźni ożwiolenia dobrego separowana, lat 38, na posadzie. Cel matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9536”

Kulturalny, wysoki, przystojny, młody, zamożny kawaler, handlowiec, prawnik, pozna matrym. odpowiednią, wartościową pannę. Wyczerpujące, nieanonimowe odpowiedzi: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9609”

Brunetka młoda, muzykalna, średnie wykształcenie, gospodarna, pozna odpowiedniego pana do lat 35. Cel matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9615”

Przystojna, lat 25, wykształcona, pozna matrym. inteligentnego, wartościowego pana. Poważnie zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9616”

Nauka i wychowanie

Wpisy na nowy rok szkolny przyjmuje Sekretariat Urzędowo zatwierdzonych Kursów Handlowych z polskim językiem wykładowym w Krakowie, Westring 52 (Podwale), 5076k

Profesor germanista, Kraków, ul. Zielona 25/21. Pierwszorzędna wyмова i stenografia niemiecka.

Masygnopismo indywidualne, nowoczesne, stenografia, listownie jednocześnie: Kraków, Grodzka 27.

Korespondencyjne Kursy Księgowej w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowa włoska, amerykańska i przebiłkowa. Ramowy Plan Kto dla handlu i przemysłu Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje, znaczek 3 zł. 5597k

Różne

Upraszam pana, który zamienił w dniu 22 kwietnia br. placzek gabardynowy w kieszeni którego były 4 klucze, a pozostawił swój placzek z reklamówkami, o zgłoszenie się w sprawie zwrotu placzka pod Adresem: Królkiwicz, Kraków, Starowisła 4/3.

Zamiana kostium, kraj doskonały, wielkość 40/42, czarna materia na lisa srebrnego, słońce i futro. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8831k”

Warszawa Pensjonat, Monieszki 7, m. 8, w pokojach bieżąca woda.

Przedsiębiorstwo budowlane z własnym personelem i maszynami, na dogodnych warunkach i do przyjętej pracy, ważnej ze względu na wojenne potrzeby, poszukujemy jako podprzedsiębiorcy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6354k”

Która firma transportowa przewiezie pięćsetkę i przyczepkę motocyklową z Tarnowa do Krakowa. Adresować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 650”

Poszukuję osoby, która by chciała sfinansować mój wynalazek i opatentować. Chodzi o wskaźniki kierunkowe, dla pojazdów konnych. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 655”

Aryjskiego pochodzenia dowody przeprowadza, matryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyki (Sippenforscher) Dr. D. Mudretzkyj, Kraków, Rejtoryka 17/4, — Wiedeń 110, Türkenschausztr. 1.

Pluskowy oraz wszelkie robotwo wraz z zarodkami tepry radykalnie gaz „Bf” oraz odszczepienie przeprowadza doznębnie „Azo”. Kraków, Dietla 19/7, telef. 217-45, Tarnów, Wolałow. 883

Płóru Palkan i inne reperuje fachowo warsztat reperacyjny: Z. Mysiekowski, Kraków, Szpitalna 3.

Zmiana na lepsze warunki poradę chorombantki, Kraków, Krakowska 30/45, po południu, wyjąwszy czwartek, niedziele. 2625

Hotel-Pensjonat Warszawa, Mokotowska 41, poleca pokoje jasne, czyste, wygodnie urządzone.

Obiady smaczne i zdrowe: Kraków, Długa 17/2. 2366

Ważna 2-3 dzieci do lat 10-12 na letnisko (okolica górską), zapewniam pierwszorzędne utrzymanie, opiekę domową i lekarską. Wiadomości: Kraków, Firma „Adler”, Kraków, św. Marka 25. Grodzka 60, Kraków: Żegarki, nakrycia srebrne, naprawa. 1195

Przyśiągły tłumacz niemieckiego: Kraków, Długa 10/2. 2307

Psychografolog, mistrz Mamott, o wybitnym darze jasnowidzenia wizyjnego, przeprowadza każdemu jego tajemnicze wydarzeń życiowych z charakteru pisma i dat urodzenia na podstawie których ustala horoskopy przyszłości. Daje rady w wszelkich kwestjach życiowych. Odpowiedzi listownie za zaliczeniem poczt. Podać datę urodzenia i pytania. Adres: Mamott, Kraków, skrytka pocztowa 474.

Przyjeżdżym do Warszawy solidnym, niekrepującym pokój, centrum, wygodny. Warszawa, Widok 5-7.

Blizkawiczn zamki, płaszcze, peleryny gumowe naprawia, oraz wstawia zamki blizkawicze, zatraski do torebek, tezek, gletów i deszczowców, oraz wykonuje inne roboty. Zakład Szw. Skł. Kraków, Szpitalna 20/22.

Kto wypożyczy słubną suknię za wynagrodzeniem, wzrost 170 cm. oferty proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9542”

Naprawa garderoby i bielizny, po przystępnych cenach. Wykonanie starannie. Kraków, ul. Żalieskiego 36/5. 173

Mechanik naprawia maszyny, aparaty itp., przychodzi na listwone zamówienia. Kraków, Kalwaryjska 82/15. Warchałowski. 217

Koncesjonowany mistrz bednarzki z całym urządzeniem warsztatu poszukuje spółnika do uruchomienia warsztatu. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 354”

Dzierżawę majątku od 50 — 150 móg, kompletne zabudowanie, inwentarzem żywym i martwym, poszukuję od zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 411”

Peleryny, płaszcze gumowe, podklejam, naprawiam. Kraków, św. Sebastjana 4/2. 621

Zawiadamiam Szanowna Kliento! Iż znnowu przyjmuję zamówienia dla firm: Razażewy Tigura, Różycki, Meyer, Pastolin, Sydniewski Kosmetyka, okulerziczekolonjalne, galanteria, zaprawa do podłogi, pasta do obuwia luzem Dobrolin, muchołapki lepy, wyroby Gaseckiego. Agentki(i) potrzebni. Weislo, Warszawa, ul. Sienna 82/12 do sierpnia Proszkowie, Kościuszki 5, Dzielny Kraków. 754

Zgubiona Kennkarte Nr. 1625 na nazwisko Wławska Maria, wieś Pelkine Nr. 27. 6257k

Zgubiono Kennkarte w dniu 6. VI. 1943, wystawioną w Krakowie na nazwisko Irena Zaleska. 2321

Medallion srebrny z fotografią zgubiono 7. VI. br., na drodze do Tyńca. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Kraków, ul. Tyniecka 12b, m. 3, I p. 2668

Skradzione 13. IV. 1943 w Rzeszowie Kennkarte Nr. 3795, wystawioną przez Kreishauptmannschaft Debica, na nazwisko Pieta Anna. Zginięta Kennkarte, wydana w Przemyślu 12. V. 1942, na nazwisko Maria Marynowska, Rzeszów. Zgubiono Kennkarte na nazwisko Antoni Powroźnik. Przeworsk, Gorliczyńska 510, — wystawiona przez Starostwo w Jarosławiu.

Walizkę niewielką brązową, firma Frenoz, zepsuta zamki, zostawiono w tramwaju 3, Rynek, 11 maja 8 wieczór. Zwrot za wynagrodzeniem: Kraków, Hełdów 2, portier.

Dnia 2. V. br. w pociąg odcodzący z Debina, kierunek Skarżysko, zostawiono małą brązową walizkę. Łaskawy znalazca proszony jest o jej zwrot za wynagrodzeniem, względnie fotografii pod adresem Wilczak Stefania, Tomaszów Mazów, Głusztowa 41. 6247x

Skradzione w powiecie Jarosławskim Kennkarte, oraz Bescheinigung Firma „Radebule” Bürohilfe na nazwisko Helena Zachariasz. 6240k

Dnia 7. V. 1943 zrabowano pieczęć okrągłą o następującym napisie: Generalgouvernement Landgemeinde Zbydnów — Gmina wiejska Zbydnów. Ostrzeżenie przed nadużyciem. 6241k

Zgubiono Kennkarte, wydana w Jasle na nazwisko Ziomba Maria, Jasło. 6244k

Zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. 1600, wystawioną na nazwisko Wolek Leopold, zam. w Gminie Ołehowa, pow. Debica. 6248k

Skradzione Kennkarte, Arbeitskarte i książkę Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Rozdziewska Stefania, Kraków, Miodowa 25/18. 9982

Zgubiono Kennkarte, wystawioną w Koźmicach Wielkich, proszę znaleźć o zwrot za wynagrodzeniem. Gaska Jan, Wieliczka, ul. Sierozka 163. 9593

Zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. K/4469 na drodze między Kaszawem a Rybną, wydaną przez Gminę Czernichów na nazwisko Kapusta Henryk, ur. w Rybnem dn. 6. I. 1913r. 16

Zgubiono dnia 15. V. 1943 Kennkarte Nr. III/139827, wystawioną w Krakowie, oraz legitymację szkolną, wystawioną przez Państwową Szkołę Zawodową dla abelników na nazwisko Boeing Krystyna. 18

Zgubiono Kennkarte, wydaną w Mogile na nazwisko Pietruszka Katarzyna, Luboza 116. 23

Zgubiono Kennkarte, wydaną w Wieleczie na nazwisko Koczwarza Józef, zam. Wieleczka, Wincentego Pola 2. 40

W pierwszej rocznicy śmierci 6. D. **Juliusza Trzcńskiego** profesora gimnazjalnego odbędzie się **NABOŻENSTWO ŻALOBNE** w kościele OO. Kapucynów w Krakowie dnia 23. VI. br. o godz. 8 rano — o czym zawiadamia **Zana.**

Jan Maj, łączny Nr. 140, pociąg Ryczów, zagubił Kennkarte, przesyłki i zaświadczenie z pracy dnia 20. V. 1943. 54

Zgubiono Kennkarte Nr. 4722, wydaną 22. IV. 1942 w Swoszowicach na nazwisko Góra Eleonora. 55

Zgubiono dn. 5. V. 1943 Ausweis, wydany przez Ukraiński Pogromowy Komitet w Krakowie i Kennkarte na nazwisko Janiw Maria. 61

Dnia 5. V. 1943 w tramwaju Nr. 6, zaginięta torebka brązowa wraz z dokumentami na nazwisko Janiw Maria, 1.000 zł. i klucze. Uczciwego znalazcę proszę się o zwrot dokumentów i kluczy, za wynagrodzeniem. 62

Zgubiono Kennkarte Nr. 4007, wydaną na nazwisko Stachura Adam, Gmina Gdów, zam. Sieroków, proszę o zwrot Kennkarte. 63

Skradzione 8. V. 1943 Kennkarte, Arbeitskarte, Arbeitsbescheinigung, przepuszczone nocna, pozwolenie na używanie roweru, wydane w Krakowie na nazwisko Winiarz Zofia. 67

Zgubiam torebkę i Kennkarte na nazwisko Polak Franciszka, zam. w Glinach Małych. 66

Skradzione Kennkarte na nazwisko Swider Helena z Cyranki, wystawioną przez Debicę. 70

Skradzione Kennkarte na nazwisko Kopeć Maria ze Złotnik, wystawioną przez Debicę. 71

Dnia 20. V. 1943 między godz. 10-11, zgubiono w tramwaju Nr. 3 torebkę czarną z dokumentami, Kennkarte, 2 legitymacje kolejowe na nazwisko Czekaj Genowefa i Zmuda Piotr, 2 karty weglowe. Znalazcę uprasza się o zwrot. 77

Zgubiono w Krakowie Kennkarte Nr. 5191 na nazwisko Gońka Genowefa, wieś Jastrząbka Stara, miejsce wystawienia Czarna, pow. Debica. 78

Skradzione Kennkarte Nr. 34198 na nazwisko Maria Has, wydana przez Komisariat Kraków-Debica. **Skradzione** Kennkarte, Kyndra Tadeusz, zam. Kraków, ul. Lubieź 13. 87

Zgubiono Kennkarte, wydaną w Krakowie na nazwisko Bożek Tadeusz. 97

Zgubiono Kennkarte, wystawioną przez Urząd Gminy Koniusza, pow. Miechów na nazwisko Zaręba Michał, ur. 6. IX. 1899 w Łętkowicach, zam. w Piotrkowicach Wielkich. 100

OKOLIT
DO DOMOWEGO FARBOWANIA TKANIN
w każdym domu
CHEMIĘPRODUKTY J. A. KRAUSSE WARSZAWA

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:
BIURO INFORMACYJNE dla pracowników fizycznych i umysłowych
Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60
Jerolim, Dietzinsstr. 6
Przemysł, Dworskistr. 9.

Biuro Techn. i Konc. Przedsiębiorstwa Urzędów Sanitarnych
W. Müller i A. Jędrzejowski
przeniosło swoje biuro, warsztaty i magazyny na ul. Szeroką 8 (nl. Starowińska 63), Kraków.

Potrzebna pielęgniarka
kwalifikowana do 18 miesięcznego chłopca, na wyjazd na wieś. Zgłoszenia z odpisami świadectw: KRAKÓW, Florjańska 15, m. 9.

Służąca
potrzebna zaraz.
Kraków, ul. Diebla 93, m. 4.

DIWANY PERSKIE
OBRAZY
ANTYKI
sprzedaje
LAMUS
Stradomska 18

MEBLE
sypialnia, szafy komb. trójdzielne.
KRAKÓW, ul. Starowińska 35.
Stolarnia w sieni na prawo.
Nie Skiepi! 6348k

PIESKI
młode setery, sprzeda
Hadawia, Kraków, Wadowska 39.

Zakład malarsko-pokojniczy
Jan Pitula, wykonuje wszelkie prace w zakresie malarsstwa wewnątrz. Kraków, Starowińska 70/8, tel. 125-22, 6123k

PAN
który przez pomyłkę zabrał teczkę brązową z monogramem M. J. w dniu 18 bm. o godz. 7.50-8.05 z pulpitu w Urzędzie telegraficznym przy ul. Wielopole (Poczta Główna), proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem, papierów i pieczątki firmowej. Dotyczy to pana w ciemno popielatym płaszczu i tego koloru kapeluszu, który pisał w tym czasie przy pulpicie. Mielczak Roman, Kraków, Dwernickiego 6, m. 4.

KSIAZKI kupujemy
płaćmy dobre ceny.
ANTYKWARIAT S. ADAM
Kraków, ul. Szpitalna 16.

WAGONY
ZBIOROWE
do Warszawy
wysyłamy w każdy
czwartek
Firma Spedycyjna
A. BIENKOWSKI
Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46
Telefon 172-15, 172-12, 172-11

Wolne posady

Poszukuje się kilku pań do wyrobu sandałków sznurkowych. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, Nr. 2849.
Goniatel Schwebelbad Swoszowice, poszukuje natychmiast: 1 chłopca bnfetowego, 1 kawiarkę. Zgłaszać zechcą się tylko ci, którzy byli już zatrudnieni na tego rodzaju stanowisku. 6158k
Polskiego architekta z natychmiastowym objęciem posady, poszukuje Zarząd Miejski (Beskidy). Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 6184k.

Przyjmie natychmiast rewidora księgowego, jak i prowadzącego rachunki, który dobrze włada językiem niemieckim i polskim. Przedstawiciel należy się u lna. Kohout w Krakowie, J. Lea 10a/6.
Hurtownia kolonialna - spożywcza poszukuje rejonowych przedstawicieli (powiatowych) mogących współpracować na własny rachunek. Tylko poważne oferty wraz z referencjami przyjmują Biuro Ogłoszeń F. Krajna, Warszawa, ul. Bracka 17 pod „Nr. 990“.

Potrzebna dziewczyna z gotowaniem do pensjonatu od zaraz. Zgl.: Kraków, Wrzesińska 6, m. 8.

Przyjmie do podnoszenia oczek maszynowo, ręcznie, ewentualnie, naprawiania stóp, trykotarstwa, maszynowego, ręcznego. Kraków, Starowińska 23/2. 2262

Samotny pan narodowości niemieckiej, poszukuje od 1 lipca do 2-pokojowego mieszkania w Krakowie czystej, uczciwej służącej z dobrą znajomością gotowania. Zgłoszenia w dni powszednie między godz. 9-12. Kraków, plac Matejki 5, pokój 409. 2608

Dziewczyna do wszelkiej pracy do domu niemieckiego od zaraz potrzebna. Język niem. pożądan. Oberbell, Kraków, Sienkiewicza 8.

Panny do dziecka 1-rocznego poszukuje na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowińska 26, sklep zegarmistrzowski, od 9-2. 2553

Służąca przychodnia znająca dobrze gotowanie potrzebna. Goniec Krak. Kraków, Nr. 2388.

Ekspedientka zdolna, z językiem niemieckim, potrzebna. Dobra pensja, zyciorzys. Goniec Krak., Kraków, Nr. 2885.

Przyjmie uczennicę i ucznia zaraz Salon fryzjerski „Stanisław“ Kraków, św. Tomasa 10. 1919

Pracownica, miłej powierzchowności, lat 25-30, zamieszkała w Krakowie, przyjmie na posadę biurowo-eksped. Dalsze informacje: Kraków, tel. 114-14. 2609

Konkaszoniusz z branży chemiczno-technicznej dla onegoż zaprowadzonego przedsiębiorstwa poszukiwany. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, Nr. 6082k.

Potrzebna służąca do domu lekarza od zaraz. Proszę zgłaszać się w godz. od 2-3.30 popoł. i przynieść ze sobą poprzednie świadectwa. Kraków, Starowińska 36, m. 8

Służąca do wszystkiego lub obsługująca za spaniem, uczciwa, świadectwa, potrzebna. Kraków, Krowderska 53/7. 2571

Potrzebna osoba na wieś, umiejąca gotować, sprzątać, zająć się niemowlęciem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 6342k.

Poszukuje się dziewczyny do dzieł do niemieckiego domu. Znajomość języka niemieckiego pożądana, lecz nie konieczna. Zgłoszenia w firmie: Kabelwerk Krakau-Plaszów, Prokocimska 75, Oddział Personalny. 6376k

Koszykarka do reperacji 40 koszy. Jozinowych, poszukiwana. Materiał trzeba ze sobą przynieść. Zgłoszenia: Kraków, Robert Kochstr. 65, tel. 149-59. 6377k

Zarząd Główny poszukuje urzędników obeznanych z wszystkimi sprawami administracyjnymi, oraz stenotypistek ze stenografią niemiecką. Ubiegający się o posadę muszą mieć opanowany język niemiecki. Zgl. w języku niemieckim z zyciorzyssem, odpisami świadectw (w języku niem.) i fotografią: Goniec Krak., Kraków, Nr. 6378k.

Posad poszukują
Technik, absolwent Szkoły Górniczej w Krakowie poszukuje pracy. Nie konieczne musi to być dziedzina górnictwa. Miejsceowosc obojętna. Zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krak. Kraków, Nr. 1296k.

Werkmistrz elektryk przyjmie posadę w elektrowni lub w warsztacie naprawczych. Wiadomości: „Egzemplaria Octu“ Jędrzejów, Rynek 6. 2466

Samodzielny buchalter-bilansista, z dłuższą praktyką molna i spółdzielczą ze znajomością buchalterji przebitkowej i języka niemieckiego, poszukuje pracy z dnem 1 lipca 1943. Zgl.: Goniec Krakowski, Kraków, Nr. 2639k.

Fryzjer męski z dyplomem mistrzowskim zmieni poradę zaraz. Zgłoszenia proszę kierować pod: Nawalany Józef, Brzesko, Czarno Wielka 156. 6202k

Osoba, lat 48, inteligentna, poszukuje od zaraz zajęcia gospod. dyni do prowadzenia gospodarstwa i kuchni. Wiadomości: Łosińska, Krzywca n/S, ad Przemysł. 6245k

Młody, inteligentny, wykształcony średnio, praktyka na większym gospodarstwie rolnym, szuka jakiegokolwiek pracy we dworze, leśniczówce, plebanji za utrzymaniem i małą dopłatę. Oferty: Łańcut, Poste-rest. „Nr. 16“.

Młody zna się na wszystkich pracach domowych, poszukuje posady, najchętniej jako pomocnik kucharski. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, Nr. 6260k.

Praktyki w większym zakładzie mehan. poszukuje młody, silny, chętny do pracy. Możliwie jak najprędzej. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, Nr. 6269k.

Młoda, uczciwa, gospodyni, kucharka samodzielna, zna się na hodowli drobin, poszukuje pracy, tylko na probostwie. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, Nr. 6277k.

Sprzedaj nieruchomości

Okazjalni! Domi jednorodzinny w ogrodzie - na peryferiach Krakowa, tania sprzedaż. Zgłoszenia: „Informator“, Kraków, ul. Piłajskiego 19. 6383k

Parcela budowl., wydzielona, około 600 sążni, piękne położenie. - Debniki blisko: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 2116

Parcela budowl., wydzielona, 128 sążni, piękne położenie, Borek Falecki, blisko tramwaju, cena okazajna. Kraków, Basztowa 10/1, tel. 159-35. 2114

Bieżanów: Parcele 300-sążniowa, wydzielona, przepiękne położenie. Prokocim: Dwie parcele po 154 sążni, wydzielone, blisko Rynku, natychmiast sprzedaż. - Kraków, Zwierzyniecka 11/4, tel. 117-68

Krzymieniec piętrowa blisko tramwaju sprzedaż. Kraków, Wielopole 10/13. 2339

W Izabelinie place budowlane, położone w odległości 7 km od Warszawy, tuż przy szosie i przystanku autobusów P. K. P. o powierzchni 2.300 metrów kw. po zł. 10.- za metr kw. sprzedaje Firma J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowski 41, m. 5. Tel. 808.99 i 865-16. 6067k

Pół domu mrowanego, piękne mieszkanie, 4 ubikacje, ogród, pierwszorzędną położenie; pół domu mrowanego, 3 ubikacje - sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 11/4, tel. 117-08. 2387

Parcelę budowlaną sprzedaż, wyjeżdżam. Kraków, Wielopole 10/13. Wola Duchacka. Parcele budowlane 168 sążni, ul. Mickiewicza, tania sprzedaż: Kraków, Basztowa 10/1, tel. 159-35. 2536

Krzeszowice: Dom drewn. i 2 morgi gruntu, okazja: Kraków, Basztowa 10, m. 1, tel. 159-35. 2400

Zakopane. Kilka will (śródmieście i okolica, sprzedaż tania: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 2400

Zakopane. Kilka parcel budowlanych, śródmieście i okolica, sprzedaż tania: Kraków, Basztowa 10/1, tel. 159-35. 2401

B/H. „Er-kaes“, sprzedaż dom, 3 ub. z ogrodem. Kraków, Starowińska 27, tel. 128-41 i 128-74.

B/H. „Er-kaes“, sprzedaż parcele 300 s. przy tramwaju. Kraków, ul. Starowińska 27, tel. 128-41 i 128-74. 6364k

Kupno

Filatelisci! Kupuje, sprzedaje, zamieniam. Kraków, Krakauerstr. 36, I. Barnyczowa, Skład papieru.

Fikony kryształowe na kwiaty poszukiwane przez Komis, Kraków, Starowińska 18. 6214k

Sznurki konopnego lub przedrzy konopie kilkadziesiąt kg kupie. Kraków, Sławkowska 6, „Szyby“ Tel. 213-54. 2471

Ubrań, kostjumów damskich do sprzedaży, poszukujemy. Zaliczki, kupno: Komis, Adolf Hitler-Platz 12, w podwórku, Kraków. 1912

Obrazy. Kupno - sprzedaż, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon Obrazów. 1791

Obraz sprzedaje najkorzystniej: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 1726

Sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, różne meble używane, kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 1725

Komis Grodzka 59, poszukuje lodowni elektrycznej, ubrań, spodni, lisów, futer, dywanów, kilimów itd.

Szybko można sprzedać ubranie, płaszcz, spodnie, aparaty wszelkiego rodzaju, kryształ, paterfony przez Komis, Kraków, Grodzka 59.

Srebro - kupuje stare, polowane, oraz w fasonie firma Gaiwiski, Kraków ul. Starowińska 26.

Małe dywany perskie, poszukiwane przez Komis, Kraków, Starowińska 18. 1653

Kupimy maszynę do pisania i liczenia. Zgłoszenia: Agencja Handlowa Golebiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45.

Kupujemy gotówkowe używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, kocy, kapy, ładne zarysy, oraz inne wartościowe rzeczy: Kraków, św. Krzyża 7, sklep.

Ubrania oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy kupuje za gotówkę: Skup i Sprzedaż Używanek Odzieży Kraków-Plac Dominikański 1, telefon 114-28.

Kupuje sypialnie i różne meble polednicze, szafy, łózka, siatki, materace: Kraków, Krakowska 35, sklep mebli. 1587

Najszyciel sprzedasz wszelką garderobę przez Komis. - Kraków, Adolf Hitler-Platz 12 w podwórku.

Knigmy: suknie letnie, kostjumy, ubrania, trenecze: Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12 w podwórku

Książki kupujemy, szczególnie encyklopedie, wydawnictwa ozdobne, wielotomowe, wszystkie wydawnictwa Trajski itp.: Kefegarnia Stefana Kamińskiego, Kraków, Karmelicka 29, tel. 141-34 i Krakowska 18, tel. 114-38. 1073

Kupuje używane maszyny do mięsa i części. Szlifiernia, Kraków, Dietłowska 46, Myszkowski 842

Konkaszonowany sklep używanej garderoby i bielizny kupuje i sprzedaje za gotówkę: Kraków, Piarskiego 4. 749

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana Kupno - sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk“, Kraków, Stradom 18, telefon 140-88. 1742k

Zo gotówkę kupuje spodnie, marynarki, ubrania, trenecze itp.: Kraków, Starowińska 80, sklep, telefon 223-67. 4699k

Obrazy poszukiwane przez Komis, Kraków, Starowińska 18. 6212k

Kupię słodko angielskie z trenzja ang. Zgl. z podaniem ceny: Goniec Krak., Kraków, Nr. 2413k.

Najszyciel i korzystnie sprzedasz, oraz tania kupisz tylko przez Komis, Plac Szczęśliwej 2, Kraków, tel. 144-56. 2573

2-3 samochody ciężarowe z przyczepkami, ładowności co najmniej 10 tonn wwyż, poszukujemy celem kupna, lub dzierżawy. Zgl.: Goniec Krakowski, Kraków, Nr. 6379k.

Poduszki pierzane, porządne, kupie. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Sklep tapicerski. 6372k

Klubowy garnitur, skórzany, porządny, kupie. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Sklep tapicerski. 6372k

Kupię maszynę do szycia. Kraków, Długa 41, m. 9 (w podwórku).

Sprzedaj

Wózek głęboki z budką i „Autoko“, koiderke do wózka, sprzedaż. Kraków, Lelewela 14/2.

Kostjum damski, popielaty, stan pierwszorzędny, okazynie sprzedaż. Kraków, Długa 14/5 od godziny 3-8. 2620

Niebieskiego lisa, wspaniały okaz, sprzedaż. Kraków, św. Marka 20/10, od 3-ciej po południu. 2621

Harmonia na: 120, 80 i 32 basów, oraz „Heligonska“, do sprzedania. Kraków, Mikołajska 432. 2771

Wózek sportowy „Konkon“ w bardzo dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomości: ul. Michałowskiego 16, m. 1. 6382k

Z francuskiego jedwabiu sukni, kostjum letni, półbuty brązowe, mekski, Nr. 42, garnitur męski, sprzedaż. Kraków, Mały Rynek 4, m. 7. 2702

Legawiec 7 mies., żakiet granatowy, suknie, lornetka polowa, do sprzedania. Kraków, ul. Zielona 5, m. 2. 2787

Płaszcz damski, b. ładny, na średnia, buciuki granatowe, letnie, paterfon „Columbia“, dywan żywiecki 160 cm x 2 m, stan b. dobry, do sprzedania. Kraków, Florjańska 29, m. 5. 2804

Wózek sportowy, Konkon, chromonikiel, sprzedaż. Kraków, Zybkiewicza 5/39. 2818

Kostjum kąpielowy, damski, wełniany, b. ładny, spodnie b. porządne, jesionka meska, marengo, do sprzedania. Kraków, Długa 28, m. 9, II. p., ofic. 2846

Bryczkę na resorach, pierwszorzędną, okazynie sprzeda młodzi Cianowic, poczta Szala k/Ojcowa (od Krakowa 15 km. przez Zielonki). 2857

Wanny żelazne emalowane, używane, sprzedaż. „Izabella Parvaska“, Kraków, św. Gertrudy 19.

Poduszki pierzane, używane, porządne, sprzedaż. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Sklep tapicerski. 6317k

Singera maszynę do szycia, stan b. dobry, sprzedaż. Kraków, ul. Mogilska 51/5. 3094

Jadalnię nowoczesną, kresla, stoliki, szafy, komode antyczna, stółik do kart, fotel sprzedaż: Kraków, Kopernika 8/4. 22034

Fortepian krzyżowy, peñopancer ny, krótki, w dobrym stanie, tania sprzedaż: Kraków, ul. Karmelicka 17/9. 1923

Paterfon walizkowy sprzedaż. Kraków, Krzywa 5/9, od 18-20

Paterfon z płytami, okazynie sprzedaż. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 2095

Singera, maszynę damską, oraz krawiecką, ubranie meskie, jasne, kombinacje damską, jedw., koldry, sprzedaż. Kraków, ul. Szlak 61, m. 5. 2477

Kosule meskie i letnie, poduszka pierze, poduszki haftowane, wlezione pióro, kapelusze Hicel, sprzedaż. Kraków, Starowińska 29, m. 38. 2645

Kiel do tykiet i introligatorski dostarcza Skład Artykulów Szklanych i Gospodarszych Kraków, św. Agnieszki 1, tel. 186-49. 4372k

Szpadz biurko debowe, tapczan, garnitur (stoliki), kanapka, 2 fotele), szafka ozdobna, toaletka, zegar ścienny, bujaki, kuchenka i niecyk gazowy: Kraków, Długa 17/2

Kostium do wykożenia jasny i brązowy materiał „czysta wiana“ do sprzedania. Kraków, Czarneckiego 8 n. Krawca. 9740

Zegar ścienny szafkowy bijący do sprzedania: Kraków, Dietłowska 54, m. 1. 9767

Maszynę do krajania szynki sprzedam natychmiast. Dzikowski, Kraków, Czarodziejska 46. 9825

Polacamy: dywan perski 14 m., nakrycia stolowa srebrne, chodniki pluszowe i kokosowe: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4.

Rakietki tenisowa „Blazera“ do sprzedania: Kraków, Przemyska 4/1. 2105

Nowoczesny zegarek złoty na reke „Tissot“ sprzedaż: Kraków, Przemyska 4/1. 2107

Zegar biały kuchenny, zegar ścienny Beckera kwadransowy, stojący kwadransowy o pięknym bicu, zegar roczny pod kloszem sprzedaż okazynie: sklep, Kraków, Krakowska 36. 2138

Sprzedam łózka, siatki, szafy, rozkładankę, lustro, biurka, połowe łózko: Kraków, Krakowska 35, - sklep mebli. 2139

Paterfon elektryczny ze zmieniającym w pięknej nowoczesnej szafie, sprzedaż prywatnie. Kraków, Groble 12, m. 6. 2224

Futro perskie na średnią osobę, sprzedaż: Adolf Hitler-Platz 39/4, Kraków. 2228

Sprzedam kostjum jasno-popielaty, stan i gatunek pierwszorzędny, wybitnie letni płaszcz damski jasny w paseczki, modnie usztyty na szczyplą osobę: Kraków, Przemyska 4/1. 2254

Sprzedam łózko niklowe, rozkładankę, lustro, fotel, obrazy: Kraków, Krakowska 35, sklep. 2391

Futro brejtswanc czarne, pierwszorzędne, średni rozmiar, futro meskie e. marengo na pismakach, kolnierz perski na cięższego pana, oraz futro jasne marengo na nurytjach średniej miary, bundę podrobną na baranach sprzedaż okazynie: sklep, Kraków, Krakowska 36. 2395

Maszynę walizkową „Remington Portable“ w stanie pierwszorzędny i biurową „Underwood“, harmoniję „Hohnera Liliput“ dwurzędówkę, osmiobasową, guziczkową, porcelanę na 12 osób stolową - sprzedaż okazynie: sklep, Kraków, Krakowska 36. 2395

Kilka kilimów różnych wielkości 2x3 i 1,5x2 mtr. o pięknych wzorach, dywaniki przed łózka, piękne gobeliny sprzedaż okazynie: sklep, Kraków, Krakowska 36. 2395

Matory na gaz ssany, 35 KM. i inne, dostarczą „Kapemotor“, Warszawa, ul. Czackiego 6, tel. 5-33-87. 6361k

Materaca, tapczan dwuosobowy, łózko polowe, Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Pracownia tapicerska. 6374k

Przy Grodzkiej 59, w Komisie jest okazynie do nabycia: futro seaskinowe, srebrny i niebieski lis, kryształ, ubrania, bielizna, płaszcze, obrazy, sukienki, paterfony, firany. 1724

Ubranie ciemno-popielate (Freco), na wysoką figure, pierwszorzędny gatunek, na sprzedaż. Kraków, ul. Orzeszkowej 51/5.

Futro łapkowe, kolnierz z lisa srebrnego i niebieskiego, obrusz Pochwałskiego paterfon, aparat fot. bluzeczki, ubrania okazynie sprzedaż Komis, Kraków, Grodzka 59.

Młyńskie maszyny, całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich, Kraków, ul. św. Wawrzyńca 26, telefon 131-18. 1911

Tapczany dwuosobowe, polednicze, materace włócienne, sprzedaż. Weaolowski, Kraków, św. Marka 16. 1873

Obrazy - sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 1792

Ślubna dodatki i do i Komunii św., poleca Sklep, Kraków, Starowińska 37 Upinanie welonów na miejscu. 1710

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno.

„Singera“ maszynę, kryta, okazynie sprzedaż: Kraków, ul. Krakowska 39/36. 1659

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejsze ceny: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, kupno, ocena. 1656

Meble różne, sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane sprzedaż Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59

Maszyny i przybory biurowe - Sprzedaż - Kupno. Agencja Handlowa Golebiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45

Sprzedajemy tania używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, kocy, franki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy: Kraków, św. Krzyża 7, sklep. 1590

Singer maszynę, kryta, sprzedaż. Kraków, Bronowica Mała, Aleja Wyspiańskiego 60/6. 1544

Sypialnie z bieliźniarką, szafę kombinowaną, stół rozsuwane sprzedaż Magazynu Mebli Kraków, Kopernika 8. 1474

Fortepiana, pianina poleca naftanij: światek, Kraków, Starowińska 12. 1184

Paterfon elektryczny w pięknej szafce orzechowej, sprzedaż: „Radiofon“, Kraków, św. Tomza 21.

Maszyny do pisania, wagi nychylnie, kasy ogniotrwałe, dostarczą, Juliusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48 1018

Płaszcz, kostjumy, ubrania, spodnie, bieliznę, obuwie sprzedaż: sklep, Kraków, Długa 32. 850

Papier pakunkowy, zielony niebieski, różowy, torby pakowa, koperty niebieskie, kancelaryjne poleca: Firma Adam Matula, Kraków, Krowderska 61. 809

Walizę skórkową, wózek dziecięcy, harmoniję chromatyczną, aparaty fotograf., okazynie sprzedaż Komis Grodzka 59. 746